

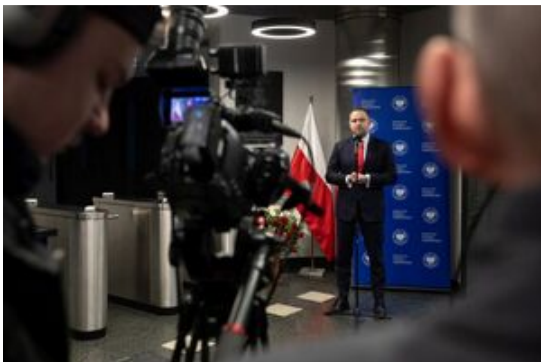
Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/197083,Pamiec-jest-najwazniejsza.html>
24.04.2024, 15:13

Pamięć jest najważniejsza

- Instytut Pamięci Narodowej w odniesieniu do wszystkich prób likwidacji symboli pamięci będzie podejmował konkretne i zdecydowane kroki: edukacyjne, memoratywne, a także - jeśli będzie taka potrzeba - kroki prawne - powiedział prezes IPN dr Karol Nawrocki podczas briefingu w Warszawie.





Poświęcone ochronie symboli związanych z polską historią spotkanie z mediami odbyło się 31 stycznia 2024 roku w siedzibie centrali IPN. Prezes Instytutu nawiązał do usunięcia ze ściany zabytkowego budynku Ministerstwa Klimatu i Środowiska znaku Polski Walczącej oraz tablic poświęconych Żołnierzom Wyklętym.

- Mimo zapowiedzi, że symbol Polski Walczącej wróci do Ministerstwa Klimatu i Środowiska chciałem przypomnieć, że

to nie jest mebel, który można przesuwać z pokoju do pokoju, albo umieszczać w piwnicy

- podkreślił.

Dr Karol Nawrocki zaznaczył, że nie jest to jedyny przykład usuwania symboli pamięci, jaki dociera do IPN jako próba reinterpretacji prawdy o polskiej historii XX wieku. Z podobnymi przypadkami w odniesieniu do innych postaci i symboli mamy do czynienia w różnych regionach kraju: na Podkarpaciu, Śląsku i Pomorzu, gdzie doszło do przesunięcia tablicy upamiętniającej prezydenta Lecha Kaczyńskiego i pozbawienia jego patronatu nad jedną z sal Urzędu Wojewódzkiego.

Prezes IPN zwrócił się do urzędników szczebla centralnego i pracujących w jednostkach samorządowych, aby nie niszczyli polskiej świadomości historycznej, odnoszącej się do prawdy historycznej, o której można przeczytać w publikacjach Instytutu Pamięci Narodowej i na naszych portalach.

- Spór polityczny nie może odnosić się do pewnych imponderabiliów, do symboli, do postaci, które są częścią polskiej pamięci narodowej

- zaznaczył.

Zapewnił, że IPN jako instytucja będąca częścią infrastruktury państwa polskiego, odpowiadająca za narodową zbiorową pamięć Polaków o historii Polski XX w., będzie reagować na informacje o znikających symbolach pamięci.

Dr Karol Nawrocki zaapelował, aby zgłaszać do Instytutu Pamięci Narodowej wszystkie próby likwidowania symboli pamięci odnoszących się do prawdy historycznej. Informacje można przesyłać na specjalnie uruchomiony adres e-mail symbolepamieci@ipn.gov.pl.

- Pamięć jest najważniejsza

- podsumował na koniec prezes IPN.

Zapis briefingu na kanale IPNtv

* * *

25 stycznia 2024 r. ze ściany zabytkowego budynku Ministerstwa Klimatu i Środowiska został zdjęty znak Polski Walczącej oraz tablice poświęcone Żołnierzom Wyklętym. To symbole polskiej tożsamości narodowej, związane z walką o niepodległą i suwerenną Ojczyznę.

Znak Polski Walczącej – to symbol walki Polaków z niemieckim okupantem w czasie II wojny światowej. To jeden z najważniejszych symboli Polskiego Państwa Podziemnego. Znak jest chroniony prawnie jako „symbol walki polskiego narodu z niemieckim agresorem i okupantem podczas II wojny światowej, stanowi dobro ogólnonarodowe i podlega ochronie należnej historycznej spuściznie Rzeczypospolitej Polskiej”. Dlatego „otaczanie Znaku Polski Walczącej czcią i szacunkiem stało się prawem i obowiązkiem każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej”. Jego „publiczne znieważanie podlega karze grzywny” (por. ustawa z 10 czerwca 2014 r. o ochronie Znaku Polski Walczącej).

Znak Polski Walczącej był zwalczany przez Niemców w czasie II wojny światowej, a po wojnie – przez komunistów. Znak Kotwicy wykorzystywany był przez opozycję antykomunistyczną, m.in. przez Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO), Solidarność Walczącą, pojawił się także w godle Konfederacji Polski Niepodległej.

Tablice poświęcone Żołnierzom Wyklętym zostały odsłonięte w 2017 roku. Upamiętniały żołnierzy podziemia niepodległościowego.

Przed wojną w dzisiejszym gmachu Ministerstwa Klimatu i Środowiska mieściła się siedziba Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych. W czasie Powstania Warszawskiego żołnierze ze znanej z okrucieństwa brygady RONA zamordowali przed gmachem Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych około 56 osób. W czasie Powstania Warszawskiego powstańcy zostali zepchnięci w tym rejonie przez Niemców do tzw. Reduty Wawelskiej (między ulicami Wawelską, Mianowskiego, Pługa i Uniwersytecką). 11 sierpnia 1944 roku w Reducie skończyła się amunicja. Część powstańców ewakuowała się kanałami do Śródmieścia. Po wtargnięciu oddziałów RONA, zginęło wielu cywilów, wszyscy ranni. Jedną z pierwszych ofiar był powstańczy kapelan IV Obwodu AK Ochota ksiądz Jan Salamucha, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, wikariusz parafii św. Jakuba w Warszawie.